

Lodówka

Czerwony Tulipan

Podchodzę do lodówki, a w lodówce pustki
Podchodzę do telewizora, a w nim nie ma nic
Więc z nadzieją w oku zbliżam się ku oknu
A za oknem nie ma dworu i smutno tak

Podchodzę do żony, a ma w oczach pustkę
Podchodzę do synka, w ustach nie ma nic
Więc z nadzieją w oku zbliżam się ku oknu
A za oknem nie ma dworu i smutno tak

Podchodzę do wozu, a w nim piąte koło
Podchodzę do koła, a w nim nie ma szprych
Więc z nadzieją w oku zbliżam się ku oknu
A za oknem nie ma dworu i smutno tak

Podchodzę do lodówki, a w lodówce żona,
Cała zamrożona trzyma w zębach synka.
A synek na dworze je_dzi moim wozem
Po telewizorze, po kolorowym